

## UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 22 sierpnia 2016 roku w sprawie z powództwa E. D. Funduszu Inwestycyjnego Zamkniętego Niestandaryzowanego Funduszu Sekurytyzacyjnego z siedzibą w G. przeciwko F. M. o zapłatę, Sąd Rejonowy w Kutnie zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 2.791,66 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie naliczanym od dnia 22 września 2015 roku do dnia zapłaty oraz kwotę 717 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Apelację od powyższego wyroku wniósł pozwany wnosząc o jego zmianę.

W uzasadnieniu wskazał, że wyrok jest dla niego niekorzystny. Ponadto podniósł, że został wprowadzony w błąd i nie zgadza się z tym, że sklep wydał towar bez pieniędzy. Pozwany wskazał również, że jest osobą bezrobotną, a zatem obciążenie go kosztami procesu jest nieuzasadnione.

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Apelacja nie jest zasadna i podlega oddaleniu.

Mając na uwadze, że niniejsza sprawa podlega rozpoznaniu według przepisów o postępowaniu uproszczonym i Sąd II instancji nie przeprowadzał postępowania dowodowego, to stosownie do art. 505<sup>13</sup> § 2 k.p.c. uzasadnienie wyroku zostaje ograniczone jedynie do wyjaśnienia jego podstawy prawnej z przytoczeniem przepisów prawa.

W pierwszej kolejności wskazać należy, że w rozpoznawanej sprawie Sąd Rejonowy dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych w oparciu o cały zgromadzony materiał dowodowy i nie naruszył dyspozycji art. 233 § 1 k.p.c. Przeprowadzona przez tenże Sąd ocena materiału dowodowego jest w całości logiczna i zgodna z zasadami doświadczenia życiowego, zaś wszelkie podniesione w tym zakresie zarzuty stanowią w istocie jedynie niczym nieuzasadnioną polemikę z prawidłowymi i nieobarczonymi jakimkolwiek błędem ustaleniami Sądu pierwszej instancji.

Sąd Okręgowy podziela stanowisko Sądu I instancji, wedle którego brak było w niniejszej sprawie podstaw do kwestionowania, że pomiędzy pozwanym, a pierwotnym wierzycielem doszło do skutecznego zawarcia umowy. Pozwany wprost bowiem przyznał, że nie tylko wypożyczył dowód osobisty, ale także, że podpis widniejący na umowie został przez niego złożony. W toku postępowania nie podniósł przy tym żadnych okoliczności skutkujących przyjęciem, iż działał on pod wpływem przymusu, błędu, czy groźby. Również w apelacji pozwany poza samym twierdzeniem, iż działał pod wpływem błędu nie przytoczył żadnych okoliczności potwierdzających słuszność przyjętej tezy, w szczególności, iż działanie pozwanego zostało wywołane podstępny działaniem drugiej strony umowy. Z mocy zaś przepisu art. 6 k.c. ciężar dowodu w tym zakresie, w oparciu o który można by zakwestionować ważność umowy ze wskazanego powodu, spoczywał na pozwanym i to on winien udowodnić okoliczność podstępnego wprowadzenia go w błąd (czyli świadome i celowe działanie strony podejmowane w celu skłonienia pozwanego do złożenia oświadczenia woli określonej treści i wynikający z powyższego błąd pozwanego dotyczący sfery motywacyjnej, albowiem treści samego oświadczenia woli pozwany nie kwestionuje). Tymczasem pozwany nie udowodnił, by w takich warunkach przystąpił do zawarcia umowy. W ocenie Sądu Okręgowego Sąd I instancji trafnie zważył, że pozwany działał z pełną świadomością, dobrowolnie i samodzielnie podejmował decyzję, zaś działaniu pozwanego towarzyszyła jedynie chęć zysku. Pozwany nie wykazał także, że skorzystał z możliwości uchylenia się od skutków prawnych oświadczenia woli złożonego jak twierdził pod wpływem błędu. W świetle powyższych okoliczności należało uznać, że twierdzenia pozwanego stanowiły jedynie przyjętą przez niego linię obrony, zmierzającą do uniknięcia odpowiedzialności za zaciągnięte zobowiązanie.

Nieuzasadniony był także zarzut odnoszący się do rozstrzygnięcia o kosztach procesu. W ocenie Sądu Okręgowego, Sąd I instancji w sposób prawidłowy określił zasadę ponoszenia kosztów postępowania przez strony, stosując regułę określoną w art. 98 k.p.c. Obok bezsprzecznie podstawowej zasady rządzącej orzekaniem o kosztach wyrażonej w

regule odpowiedzialności za wynik postępowania (art. 98 § 1 k.p.c.) istnieje także możliwość rozstrzygnięcia o kosztach procesu w odwołaniu do zasad słuszności (art. 102 k.p.c.). Niemniej jednak brak było w niniejszej sprawie podstaw do zastosowania dobrodziejstwa przewidzianego w art. 102 k.p.c.

Przede wszystkim odstępstwo od zasady odpowiedzialności za wynik procesu, przewidziane w art. 102 k.p.c., jest uzasadnione, kiedy przemawiają za nim szczególne względy. Ustalenie, czy w danych okolicznościach zachodzą „wypadki szczególnie uzasadnione”, ustawodawca pozostawił swobodnej, choć nie dowolnej ocenie sądu. Sama treść przepisu mówiąca o wypadkach szczególnie uzasadnionych przemawia za tezą, że wyłącza się stosowanie wykładni rozszerzającej (tak też SN w postanowieniach z dnia 16 lutego 1981 r., IV PZ 11/80 i dnia 13 października 1976 r., IV PZ 61/76). W postanowieniu z dnia 11 marca 2011 r., sygn. akt II CZ 104/10, opubl. LEX nr 784918 Sąd Najwyższy stwierdził nadto, że urzeczywistniający zasadę słuszności art. 102 k.p.c. (...) związany jest z obowiązkiem strony podania okoliczności zezwalających na przyjęcie, że zachodzi „szczególnie uzasadniony wypadek”. Podstawę do jego zastosowania stanowią konkretne okoliczności danej sprawy, przekonujące o tym, że w danym przypadku obciążenie strony przegrywającej kosztami procesu na rzecz przeciwnika byłoby niesłuszne, niesprawiedliwe. Stanowią je zarówno fakty związane z samym procesem jak i leżące poza nim, a dotyczące sytuacji życiowej, stanu majątkowego stron, które powinny być oceniane przede wszystkim z uwzględnieniem zasad współzycia społecznego (tak SN w postanowieniu z dnia 16 lutego 2011 r., sygn. akt II CZ 203/10, opubl. LEX nr 738399).

Argumentacja apelacji w tym zakresie odnosi się jedynie do trudnej sytuacji finansowej pozwanego. Tymczasem jak już wcześniej wskazano, sama sytuacja ekonomiczna strony przegrywającej, nawet tak niekorzystna, że strona bez uszczerbku dla własnego utrzymania nie byłaby w stanie ponieść kosztów, nie stanowi podstawy zwolnienia na podstawie art. 102 k.p.c. od obowiązku zwrotu kosztów przeciwnikowi. O ile bowiem taki stan może uzasadniać zwolnienie strony - całkowicie lub częściowo - od kosztów sądowych, co wiąże się z zagwarantowaniem jej prawa do sądu, to nie uzasadnia to zwolnienia takiej strony od obowiązku zwrotu kosztów przeciwnikowi, który je poniósł (por wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 13 listopada 2014 roku, I ACa 596/14, Lex numer 1621084). Tym samym wskazany w apelacji fakt, iż pozwany jest osobą bezrobotną nie może zostać uznany za wystarczający do zastosowania zasady słuszności w odniesieniu do rozstrzygnięcia o kosztach procesu poniesionych przez powoda. Sytuacja majątkowa, w jakiej znajduje się pozwany niewątpliwie jest trudna. Niemniej jednak brak było podstaw do uznania, by po stronie pozwanego istniały dalsze szczególne okoliczności uzasadniające skorzystanie z dobrodziejstwa art. 102 k.p.c. Stanowisko Sądu I instancji było więc uzasadnione i w żadnym razie nie można uznać, że jest ono niesprawiedliwe, gdy wziąć pod uwagę okoliczności sprawy. Tylko zaś w sytuacji rażącej niesprawiedliwości można byłoby mówić o zasadności zażalenia, a takiej w niniejszej sprawie nie stwierdzono (tak trafnie Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 23 maja 2012r., III CZ 25/12, LEX nr 1214589).

Tym samym strona pozwana jako strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony (koszty procesu), które w przedmiotowej sprawie obejmowały koszty związane z opłatą od pozwu oraz wynagrodzeniem fachowego pełnomocnika w osobie radcy prawnego wraz z opłatą skarbową od pełnomocnictwa.

Z powyższych względów Sąd Okręgowy, na podstawie art. 385 § 1 k.p.c., oddalił apelację.